

kod ucznia



KURATORIUM
OŚWIATY
W KRAKOWIE

**MAŁOPOLSKI KONKURS JĘZYKA POLSKIEGO
DLA UCZNIÓW GIMNAZJÓW
W ROKU SZKOLNYM 2012/2013
Etap rejonowy – 14 grudnia 2012 r.
Temat: „Wobec zdarzeń”**

zadanie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	suma
punktacja	8	3	4	2	2	6	6	14	6	14	65
punkty przyznane											

czytelne podpisy sprawdzających

miejsce na kartę z danymi ucznia

--

Droga Gimnazjalistko, Drogi Gimnazjalisto!

1. Test składa się z **10 zadań**. Jeśli stwierdzisz braki w swoim arkuszu, zgłoś je Komisji Konkursowej.
2. Na rozwiązanie testu masz **120 minut**.
3. Piętnaście minut przed upływem czasu Komisja poinformuje Cię o tym fakcie.
4. Za poprawne rozwiązanie wszystkich zadań możesz otrzymać maksymalnie **65 punktów**.
5. **Odpowiedzi zostaną ocenione, jeśli zajmą co najmniej połowę wyznaczonego miejsca.**
6. Pracuj spokojnie. Przeczytaj uważnie załączone teksty oraz wszystkie polecenia.
7. Odpowiedzi wpisuj długopisem lub piórem w wyznaczonych miejscach testu. **Praca napisana ołówkiem nie będzie sprawdzana.**
8. Odpowiedzi formułuj zgodnie z normą językową – poprawność językowo-stylistyczna będzie sprawdzana również w zadaniach krótkiej odpowiedzi.
9. Nie cytuj, jeśli nie jesteś o to proszony.
10. Nie używaj korektora, błędną odpowiedź przekreśl.

***Życzymy Ci powodzenia!
Organizatorzy konkursu***

Przed Tobą zestaw zadań, które wiążą się z lekturami konkursowymi. Była w nich mowa o wielkich i trudnych wydarzeniach w historii różnych społeczności. Zdarzenia te okazywały się trudne i bolesne dla uczestników i świadków. Okazały się trudne dla późniejszych pokoleń. Są również trudne dla nas, żyjących w XXI wieku. Jak wobec tego wpłynęły owe zdarzenia na cywilizacyjny i kulturowy rozwój narodów? Jak oceniać tamte zdarzenia z dzisiejszej perspektywy?

Proponujemy Ci zadania, w których zastanowisz się nad wskazanymi problemami.

W Chiavattie

1. (0-8) Przedstawienie w cyrku się zaczyna.

Odtwórz swoimi słowami jego **przebieg** i **atmosferę**, **dopisując brakujące informacje w zwartym i spójnym tekście**.

„Wszystkie spojrzenia kierują się na postać wodza, który oto ma wystąpić w cyrku na grobach ojców. Indianin zasługuje rzeczywiście, by nań patrzono.”

a) opis wyglądu wodza (strój, rekwizyty, sylwetka ogólnie)

„Wszyscy słuchają pieśni, która wzmagą się i potężnieje. Jest to pół śpiew, pół jakieś wołanie niezmiernie żałobne, dzikie i chrapliwe, pełne drapieżnych akcentów. Słychać słowa następujące:”

b) historia plemienia Czarnych Węzów

„Nagle nieludzkie wycie wyrwało się z piersi wodza, zakołysał się silniej, wskoczył na drewniany kozieł, stojący pod żyrandolem, i wzniósł drąg. Straszna myśl przeleciała jak błyskawica przez głowy: rozbije świecznik i zaleje cyrk potokami płonącej nafty. Z piersi widzów wyrwał się jeden okrzyk.”

Cytaty za: Henryk Sienkiewicz, *Wybór nowel i opowiadań*, BNI/231, Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków 1992, s. 416-418.

c) w cyrku po zakończeniu występu (co robi sachem? co czują i jak się zachowują widzowie?)

2. (0-3) Pieśń w życiu narodu odgrywa ważną rolę.

a) **Jakie obowiązki sachema** wobec plemienia wynikają ze zdania: „Z całego pokolenia zostało jedno dziecko.”?

b) **Skomentuj pieśń** sachema i **oceń sposób** jej **wykonania** oraz **zachowanie wo-
dza** po zakończonym występie.

W Rzymie i w Warszawie

3. (0-4) Utwór Czesława Miłosza *Campo di Fiori* zbudowany jest na zasadzie paraleli. **Uzupełnij brakujące informacje.**

element tek- stu	Rzym	Warszawa
zdarzenie		
czas zdarzeń (rok, ewentu- alnie wiek)		
obserwatorzy (kim są?)		
zachowanie obserwatorów (co robią? jak reagują na zdarzenie?)		

4. (0-2) Autor tekstu *Campo di Fiori* poecie i poezji przypisuje szczególną rolę. **Sformułuj dwa zadania**, które stawia przed poetą.

5. (0-2) Miron Białoszewski długo zmagał się z doświadczeniem powstania warszawskiego.

Na podstawie *Pamiętnika z powstania warszawskiego* **wyjaśnij, dlaczego** tekst powstał dopiero w 23 lata po wybuchu powstania i **w jakim celu autor wybrał formę pamiętnika.**

6. (0-6) W *Pamiętniku...* autor-narrator w swoisty sposób nazywa elementy otaczającej go rzeczywistości.

Objaśnij znaczenie podanych niżej **nazw**. Wykorzystaj kontekst biograficzny.

barykada – _____

„goliat” – _____

kocie łby – _____

„krowa” – _____

Swen – _____

7. (0-6) W *Pamiętniku...* na plan pierwszy wysuwa się język opisujący zdarzenia i emocje ludzi – uczestników owych zdarzeń.

Na podstawie poniższego fragmentu **nazwij co najmniej sześć** charakterystycznych **cech języka i stylu** utworu oraz **wyjaśnij, czemu one służą.**

„Posiedzieliśmy. Wróciliśmy. Dostałem zupy. Gęstej. Pysznej, dużo kaszy. Pełno. Pełną, ogromną michę. Zjadłem.

— Chcesz jeszcze?

— Jeżeli można.

Dostałem drugą. Taką samą. Co za szczęście było wtedy z tymi dwiema michami — do syta. Posiedziałem. Trzeba było wracać. Ale właśnie zaczął się paskudny obstrzał Długiej. Z tego siedmiopiętrowca z Przejazdu.

— Jak ty wrócisz? Jak przejdiesz?

— Pod barykadą.

Jakoś z każdą minutą robił się gorszy. Wyleciałem. W bramie Długiej, właściwie w sieni tej przy barykadzie — widzę, że ludzie co i raz hop! plecy w dół i lecą w poprzek. Chwilę zbierałem odwagę. Ale widzę: łączniczka — leci — i nic sobie nie robi, to ja lu! schylam się, przelatuję, pewnie, że tylko tak. I już lecę drugą stroną Długiej. W głąb, w głąb. Koło wypalenizny. Pod Czterema Wiatrami. Aż po skręt i załom. Tam, skąd widać już plac Krasińskich, dalej — Długą. Tam, w lewo, jest uliczka — za tym załomem Długiej — maleńka, ślepa, na Ogród Krasińskich od tyłu. Barokowa ją się nazwało. Formalnie. Przed wojną. Okolica dumna z nowego czegoś. Ale zrozumieli, że „Barakowa” (tak mówili). (Przyznam się, że i ja do 1946 roku myślałem, że Barakowa).

Raptem — bombowce. I już kucają na dachy, sypią bomby. Już ich nie ma. Już są. Dalsze. Bliższe. Już wlatują w Barokową. My też. One na oslep. My też. My to ja. Z drugim. Jak ja. My. We dwóch. Tu. Tylko. Ni stąd, ni siąd. Bo już. Są! Wpadliśmy. Do jednoczegoś piętrowego... Co (?) puste, lata, latamy po (?) dole, sali (?), czymś (?), hali (?), co już się zmienia, huczy, brzęka, lecimy, cegły lecą, bombowce paskudzą. Cegła przysłowiowa. Jedna. A tu tyle: pac! pac! My z podniesionymi kołnierzami. Co za głupi instynkt? Skaczemy. Pac-pac! Byle nie dać się. Trafowi. Wszystko ważne. Bo leci. Ukosami. Z rozpędów. Pomiędzy murkami. Szszu — brzzzum. Osypy. Tynki. Coś. Rynnowo. Czekać? Nie. Ale byle nie stać. Szszum. Ta góra fruwa, może usiąść... My skoki na ileś, naraz pac! Nic. Uniki. Same... Jak trzeba, w moim mniemaniu.

(Z Leszna. Z 1930 roku. Klocki. Na szparach. Nanka obiera kartofle. Ja się dziwię, jak może trafić kulka, przecież ją zobaczę i odskoczę. Nanka na to, że to się nie da. Tu się coś z tego dało.)

Po nalocie. Facet w swoją. Ja w swoją.

Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*, PIW, Warszawa 1971, s. 80-82.

W Polsce...

8. (0-14) „[...] a ja prześpię czas wielkiej rzeźby / z głową ciężką na karabinie.”
Dokonaj analizy i interpretacji wiersza Krzysztofa Kamila Baczyńskiego *Z głową na karabinie*. W swoim tekście uwzględnij:
- poruszone w wierszu problemy,
 - konstrukcję świata i miejsce osoby mówiącej w tym świecie,
 - kontekst historyczny i biograficzny,
 - język, za pomocą którego ten świat jest budowany (nazwy środków stylistycznych i ich funkcja).

Nocą słyszę, jak coraz bliżej
drżąc i grając krąg się zaciska.
A mnie przecież zdrój rzeźbił chyży,
wyhuśtała mnie chmur kołyska.

A mnie przecież wody szerokie
na dźwigarach* swych niosły płatki
bzu dzikiego; bujne obłoki
były dla mnie jak uśmiech matki.

* tu: fale

Krąg powolny dzień czy noc krąży,
ostrzem świszcząc tnie już przy ustach,
a mnie przecież tak jak innym
ziemia rosła tęga – nie pusta.

I mnie przecież jak dymu laska*
wytryskała gołębia młodość;
teraz na dnie śmierci wyrastam
ja – syn dziki mego narodu.

*dym uniósł się w górę na
znak przyjęcia ofiary Abła, nie Kaina

Krąg jak nożem z wolna rozcina,
przetnie światło, zanim dzień minie,
a ja prześpię czas wielkiej rzeźby
z głową ciężką na karabinie.

Obskoczony przez zdarzeń zamęt,
kręgiem ostrym rozdarty na pół,
głowę rzucę pod wiatr jak granat,
piersi zgniecie czas czarną łapą;

bo to była życia nieśmiałość,
a odwaga – gdy śmiercią niosło.
Umrzeć przyjdzie, gdy się kochało
wielkie sprawy głupią miłością.

4. 12. 1943

A series of horizontal lines for writing, consisting of 30 evenly spaced lines.

9. (0-6) Opowieść *Wroniec* Jacka Dukaja zawiera w sobie wiele aluzji do historii. **Objaśnij znaczenie** użytych w książce *Wroniec* **neologizmów** (kim byli? czym się zajmowali?) i **podaj** ich **odpowiedniki** w świecie rzeczywistym.

neologizm	świat powieści	świat rzeczywisty
bubek		
MOMO		
pan Opor- niejszy		
Pangłowcy		
U-Lotka		
Wroniec		

10. (0-14) „*Wroniec* to magiczna baśń o grudniowej nocy 1981 roku.”
Zredaguj recenzję powieści Jacka Dukaja *Wroniec*. W swoim tekście **przedstaw fabułę** i **ocień** zastosowane przez autora oraz ilustratora **rozwiązania**. Tekstowi **nadaj tytuł**.

